

„Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój”(Ef 4,3)

Drodzy Diecezjanie!

Dzieje naszego Kościoła, a także naszej Ojczyzny, obfitują w niezwykle wydarzenia. Wśród nich są krzepiące i podnoszące ducha, takie jak odzyskanie niepodległości w 1918 r., czy wybór naszego Rodaka na Stolicę św. Piotra. W perspektywie bieżącego roku wspominamy „cud nad Wisłą”, wyrażając przekonanie o niezwyklej interwencji Bożej w dzieje naszej Ojczyzny. Wśród wielu refleksji i spostrzeżeń czynionych przy okazji podniosłych, ale niekiedy także tragicznych wydarzeń, pojawia się myśl o jednoczeniu się mieszkańców naszej Ojczyzny w ważnych i trudnych chwilach dziejowych. Z kolei bólem napętnia nas myśl o niewykorzystanych okazjach, które mogły w historii zaowocować powodzeniem, gdybyśmy tylko potrafili zjednoczyć nasze myśli i działania. Nie czas na dokładną analizę wydarzeń z naszej bogatej historii. Warto jednak, mając w świadomości zasady „w jedności siła” oraz „zgoda buduje, niezgoda rujnuje”, popatrzeć na otaczającą nas rzeczywistość, naznaczoną trwającą pandemią.

Oto z jednej strony, nawet pobieżna obserwacja rzeczywistości, odczytywana w perspektywie wiary, jak również dostrzegana – po prostu – obiektywnym osądem rozumu, nakazuje nam wyrazić wdzięczność wielu ludziom i instytucjom, które w czasie zagrożenia epidemicznego ofiarnie służą ludzkiemu życiu oraz starają się czynić naszą codzienność bardziej bezpieczną. Wiele razy, dzięki przekazom medialnym, mogliśmy podziwiać heroiczną postawę personelu medycznego: lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych, a także innych służb mundurowych, które w imię zleconej im misji i powołania, świadczyły samarytańską pomoc wobec potrzebujących w szpitalach, miejscach izolacji czy osób przebywających na kwarantannie. Dodatkową okazją do wdzięczności jest obchodzony 12 maja Międzynarodowy Dzień Pielęgniarki i Położnej oraz fakt, że bieżący rok (2020) po raz pierwszy w historii został ogłoszony Międzynarodowym Rokiem Pielęgniarki i Położnej. Pamiętajmy o nich, gdyż one teraz ciężko pracują, narażając życie swoje i swoich rodzin na zakażenie, z powodu którego także umierają. Bardzo potrzebują naszego wsparcia, również duchowego!

Doceniamy również i wyrażamy wdzięczność wobec duchownych i osób życia konsekrowanego, którzy w trosce o zbawienie wieczne, podejmowali wiele wysiłków, by docierać do ludzi z orędziem nadziei i ewangelicznym pocieszeniem, oraz – w miarę możliwości – sprawować sakramentalną posługę.

Nie możemy również zapomnieć o wielu siostrach i braciach zakonnych, a także świeckich wolontariuszach, którzy w imię miłości bliźniego, kierowani ewangelicznym miłosierdziem, podjęli posługę wobec chorych i cierpiących, czy to indywidualnie, czy też w ośrodkach, w których potrzebowano wsparcia z racji zachorowań personelu medycznego. Te piękne świadectwa budują jedność wśród wierzących, solidarność narodową i stanowią niezwykłą lekcję braterstwa dla przyszłych pokoleń.

Z drugiej strony, w ostatnim czasie, niewątpliwie trudnym dla nas wszystkich, daje się słyszeć, oprócz wspaniałych głosów ludzkiej solidarności, świadectw życia wiary i przykładów zatroskania o wspólnotę Kościoła, również i głosy krytyki, czy wręcz oskarżeń wysuwanych wobec decyzji władz państwowych czy kościelnych. Szanujemy głos każdego obywatela i wierzącego. Jednak czasami można odnieść wrażenie, że nachalne ataki krytyki i nawoływanie do działań sprzecznych z zaleceniami władz kościelnych i państwowych, nie mają wiele wspólnego z chęcią budowania jedności w tych trudnych i wzywających nas do solidarności czasach. Czy nie zastanawialiśmy się nad tym, że szatan, jako ojciec kłamstwa, może zechcieć nas podzielić? Przecież nie jesteśmy teraz wolni od pokus, w tym pokusy reformowania Kościoła i hierarchów. Każdy kapłan, biskup, odpowiedzialny członek rodziny, czuje się zatroskany o powierzony mu Lud, wspólnotę domu, z którą żyje na ziemi i pielgrzymuje drogą zbawienia. Jak poucza nas święty Paweł: „A zatem zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości” (Ef 4,1-2).

Z przykrością odnotowujemy również informacje o piętnowaniu osób chorych na koronawirusa, przebywających w izolacji i na kwarantannie, czy też niekiedy o odcinaniu się od posługi personelu medycznego. Trzeba zdecydowanie potępić tego rodzaju osądy, konfabulacje, kłamliwe pomówienia czy wręcz wyrażane wobec tych osób represje. Nie wolno nam zapominać, że służby pomocowe ratują nasze życie i poświęcają się na rzecz innych, zawsze kosztem własnego zdrowia oraz często kosztem wielotygodniowej rozłąki z własnymi rodzinami. Chorzy zaś, czy osoby przebywające na kwarantannie, niosą krzyż cierpienia, bólu, samotności i niepewności jutra. Chrześcijańska postawa domaga się więc od nas gestów Weroniki i Szymona Cyrenejczyka, a nie krzykliwych głosów podejrzeń czy osądów. Postarajmy się bronić i wspierać w każdy możliwy sposób zarówno tych, którzy pracują na rzecz chorych, jak i ludzi doświadczonych chorobą lub izolacją. Zwracamy się za św. Pawłem z apelem, który jednocześnie stanowi dla nas wszystkich chrześcijańskie i ogólnoludzkie zadanie: **„Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój”** (Ef 4,3).

Jako biskupi metropolii przemyskiej, prosimy Was wszystkich o jedność i solidarność. Zaprzestaśmy bezpodstawnych słów oskarżeń i krzywdzących opinii. Przestaśmy szerzyć w umysłach wierzących zamęt, który nikomu i niczemu nie służy.

Spróbujmy się jednoczyć w modlitwie i w tęsknocie za życiem sakramentalnym, a więc za źródłem Bożej łaski. Niech obce nam będą podziały, krytykanctwo, manipulowanie ludzkimi dramatami czy piętnowanie tych, którzy ofiarnie służą naszym obywatelom.

Jeśli trudno nam przeżywać pewne wydarzenia, zgadzać się z przyjętymi zasadami, zarówno państwowymi, jak i kościelnymi, wołajmy o dary Ducha Świętego, który jest Duchem Prawdy i Jedności. Nie ulegajmy emocjom, sądom, domniemaniom, teoriom spiskowym. Skupmy się na wierze w obecność Boga pośród nas, wszak stał się Emmanuelem – Bogiem z nami. Korzystajmy z możliwości jakie dają nam otwarte kościoły włączając się do modlitwy adoracyjnej oraz do udziału w niedzielnej Eucharystii, która jest sakramentem jedności. Chrystus czeka na nas w sakramentach, w tabernakulach naszych świątyń, ale... czeka również na nas w naszych domach, rodzinach, zakładach pracy, w cierpiącym człowieku – naszym bliźnim. Jako Zmartwychwstały przynosi nam pokój i pojednanie. Trwajmy więc w jedności, braterstwie, chrześcijańskiej solidarności i pomocy. Budujmy mosty, a nie mury!

Dołożmy starań, aby **„zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój”** (Ef 4,3).

Maryja, Matka Kościoła, gromadząca Uczniów Pana w Wieczerniku, tak bardzo czczona w naszych maryjnych sanktuariach jako Łaskawa w konkatedrze w Lubaczowie, Pani Rzeszowska i Jackowa w Przemyślu, niech uczy nas jedności z Bogiem i bliźnimi.

Z serca Wam wszystkim błogosławimy: w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Abp Adam Szal

Bp Marian Rojek

Bp Jan Wątroba

Przemyśl, Rzeszów, Zamość 8.05. 2020 r.